

PODZIĘKOWANIA

**wszystkim śpiewającym
za stworzenie gorącej atmosfery przy letnim repertuarze
Ewie Robak za przeprowadzenie nas śpiewająco z wiosny do lata
Michałowi Kopciowi za akompaniament i przygotowanie stworzonego
specjalnie na tę okazję zespołu z członków chórów:
Antidotum i Con Passione z Zagnańska**

**Annie Krawieckiej za wstęp
Agnieszce Wajcovicz-Stępień za grafikę**

DZIĘKUJEMY

organizatorzy:

**Stowarzyszenie „A NAM SIĘ CHCE!”
Stowarzyszenie „Chór Kameralny FERMATA”**

Zapraszamy do kontaktu z nami poprzez stronę

www.piesniobranie.pl

**gdzie znajdą Państwo zdjęcia i relacje z poprzednich „Pieśniobrań”,
a także informacje na temat naszych planów**

Letni wieczór, ognisko, gitara. Niech żałuje ten, kto nie zaznał radości wspólnego śpiewania w górach, czy na Mazurach. Okazji ku temu ubywa, choć definicja dowodzi, że „każdy, kto potrafi mówić, potrafi też śpiewać”. Sęk w tym, że coraz mniej osób odczuwa taką potrzebę i zna słowa piosenek, gdyż obowiązkowa ich nauka kończy się na poziomie przedszkola. Stąd inicjatywa Stowarzyszenia „A nam się chce!” i Chóru Kameralnego Fermata, aby wyjść na ulicę z propozycją: „dołącz swój głos” i absolutnie nie chodzi tu o wybory. Tym razem, dziś, o śpiewanie ze szczęścia, że: „Już za parę dni, za dni parę, weźmiesz plecak swój i gitarę.” Bo... „Lato, lato, lato czeka, razem z latem czeka rzeka”. Czekają też emerytowany „Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop”. A jak już wsiądziesz, to obierz właściwy kierunek i utrzymanie się na lądzie bez depresji: „Jak dobrze nam zdobywać góry i młodą pierśią chłonąć wiatr”. Natura obdaruje nas demokratycznie: „Kap, kap płyną łzy”. Na dodatek dać nam ona może: „Lato, deszczowe lato. Na przekór ludziom, na przekór kwiatom”. Jest też szansa, że zlituje się i: „A jak będzie słońce i pogoda, słońce i pogoda, pójdziemy se Jasiu do ogroda”, albo nawet zapuścimy się głębiej: „W zielonym gaju, ptaszki śpiewają, ptaszki śpiewają pod jaworem.” W każdym razie jest propozycja, aby w Święto Kielc niosło się po mieście, z naszym oczywiście udziałem, moniuszkowskie: „Po nocnej rosie, płyn dźwięczny głosie, Niech się twe echo rozszerzy...

Anna Krawiecka

1. LATO, LATO

sł. Ludwik Jarzy Kern, muz. W. Krzemiński

Lato, lato, lato czeka,
Razem z latem czeka rzeka.
Razem z rzeką czeka las,
A tam ciągle nie ma nas.
Lato, lato nie płacz czasem,
Czekaj z rzeką czekaj z lasem,
W lesie schowaj dla nas chłodny cień,
Przyjedziemy lada dzień.

Już za parę dni, za dni parę,
Weźmiesz plecak swój i gitarę.
Pożegnania kilka słów,
Pitagoras, bądźże zdrów,
Do widzenia Wam, canto-cantare.

Lato, lato mieszka w drzewach,
Lato, lato w ptakach śpiewa,
W słońcu każe odkryć twarz.
Lato, lato jak się masz?
Lato, lato dam ci różę,
Lato, lato zostań dłużej
Zamiast się po krajach włóczyć stu,
Lato, lato zostań tu.

Już za parę dni, za dni parę,
Weźmiesz plecak swój i gitarę.
Pożegnania kilka słów,
Pitagoras, bądźże zdrów,
Do widzenia Wam, canto-cantare.

2. MÓJ ŚWIAT

autorzy nieznani

Kiedy w piątek słońce świeci,
Serce mi do góry wzłata,
Że w sobotę wezmę plecak
W podróż do mojego świata.

Ref.: Bo ja mam tylko jeden świat:
Słońce, góry, pola, wiatr
I nic mnie więcej nie obchodzi,
Bom turystą się urodził.

Dla mnie w mieście jest za ciasno
Wśród pojazdów, kurzu, spalin.
Ja w zieloną jadę ciszę,
w ścieżki pełne złotych malin.

Ref.: Bo ja mam tylko jeden świat...

Myślę leżąc pośród kwiatów
Czy w jęczmienia żółtym łanie,
Czy przypadkiem za pół wieku
Coś z tym światem się nie stanie?

Ref.: Bo ja mam tylko jeden świat...

Chciałbym, żeby ten mój świat
Przetrwał jeszcze z tysiąc lat,
Żeby mogły nasze dzieci
Z tego świata też się cieszyć.

Ref.: Bo ja mam tylko jeden świat...

3. AUTOSTOP

sł. B. Chociński, muz. M. Świącicki

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
W ten sposób możesz bracie przejechać Europę.
Gdzie szosy biała nić, tam śmiało bracie wyjdź
I nie martw się co będzie potem.

Ref. Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,
Będzie wiózł nas dziś ten wóz.

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
Hej udał się nam dzisiaj, wóz ten i jego szofer.
Choć deszcz zaczyna mżyć, nam szosy biała nić
Ucieka wciąż pod kół galopem.

Ref: Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,
Będzie wiózł nas dziś ten wóz.

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem.
Cóż dla nas znaczy pociąg na spółkę z samolotem.
Gdzie szosy biała nić, tam chce się bracie żyć.
Czy naprzód jedziesz, czy z powrotem.

Ref: Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop.
Rusza wóz, będzie wiózł,
Będzie wiózł nas dziś ten wóz.

Autostop, autostop...

4. JAK DOBRZE NAM

autorzy nieznani

Jak dobrze nam zdobywać góry
i młodą piersią chłonać wiatr,
prężnymi stopy deptać chmury
i palce ranić ostrzem skał.

Ref. Mieć w uszach szum, strumieni śpiew,
a w żyłach rozświetloną krew.

Hejże hej, hejże ha,
żyjmy więc, póki czas,
bo kto wie, bo kto wie,
kiedy znowu ujrzę was.

Jak dobrze nam głęboką nocą
wędrować jasną wstęgą szos,
patrzeć, jak gwiazdy niebo złocą
i czekać co przyniesie los.

Ref. Mieć w uszach szum, strumieni śpiew...

Jak dobrze nam tak przy ognisku
tęczową wstęgę marzeń snuć,
patrzeć, jak w niebo iskra pryska
i wokół siebie przyjaźń czuć.

Ref. Mieć w uszach szum, strumieni śpiew...

Jak dobrze nam po wielkich szczytach
wracać w doliny, progi swe,
rodziców jasne twarze witać.
Domu rodzinny, witam cię!

5. BARDZO SMUTNA PIOSENKA RETRO

autorstwa i z repertuaru zespołu Pod Budą

Lato było jakieś szare
I słowikom brakło tchu.
Smutnych wierszy parę
Ktoś napisał znów.

Smutnych wierszy nigdy dosyć
I zranionych ciężko serc,
Nieprzespanych nocy,
Które trawi lęk.

Ref.: Kap, kap, płyną łzy.
W łez kałużach ja i ty.
Wypłakane oczy
I przekwitłe bzy.
Płacze z nami deszcz
I fontanna szłocha też.
Trochę zadziwiona
Skąd ma tyle łez?

Nad dachami muza leci.
Muza czyli weny znak.
Czemuż wam poeci
Miodu w sercach brak?

Muza ma sukienkę krótką.
Muza skrzydła ma u rąk.
Lecz wam ciągle smutno,
A mnie boli ząb.

Ref.: Kap, kap, płyną łzy...

6. DESZCZOWE LATO

sł. i muz A. Gruszczyk.

Kiedy jest deszczowe lato
Mokną świerszcze w mokrym sianie,
Woda szkodzi strunom skrzypiec,
Więc nie w głowie im cykanie.

Ref. Lato, deszczowe lato
Na przekór ludziom, na przekór kwiatom.
Lato, deszczowe lato,
Że nawet świerszcze nie mogą grać.

Woda schodzi z gór ścieżkami,
Wiatr gałęziom strąca krople.
Kłapie błoto pod butami,
Wszystko jest zupełnie mokre

Ref. Lato, deszczowe lato...

Dymią szczyty jak wulkany,
Mgiełka w polu, mgiełka w sadzie.
W żółtej glinie ślad wibramów
Odcisnięty tak wyraźnie.

Ref. Lato, deszczowe lato...

Polne kwiaty mają dreszcze,
Nic nie będzie z ich zapachu.
Pod słomianym dachem szopy
Deszcz nas dzisiaj trzyma w szachu.

Ref. Lato, deszczowe lato...

Kiedy mgła opadnie nisko
Drzewo się za drzewem chowa.
Leśne licho z mokrą głową
Lubi wtedy spacerować.

Ref. Lato, deszczowe lato...

7. A JAK BĘDZIE SŁOŃCE I POGODA

pieśń ludowa, melodia z Kujaw

A jak będzie słońce i pogoda,
słońce i pogoda, / bis
pójdziemy se Jasiu do ogroda. / bis

Będziemy se,
fijołeczki smykać, / bis
będziemy se ku sobie pomykać. / bis

Nawąchasz się
ziela kwitnącego, / bis
nasłuchasz się śpiewania mojego. / bis

Cóż mi przyjdzie
z ty twojej śpiewności, / bis
kiedy nie mam ku tobie wolności. / bis

Pokłóńże się
ojcu, matce do nóg, / bis
a będziesz miał tę wolność dalibóg. / bis

8. ACH JAK PRZYJEMNIE

sł. L. Starski, muz. H. Wars

Jak można się nudzić,
Jak można marudzić,
Że świat jest smutny, że jest źle?
Nie rozumiem, nie.
Jak można faktycznie?
Na świecie jest ślicznie.
Niech ten co gdera przyjdzie tu,
A ja powiem mu tak:

Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.
Ach, jak przyjemnie, radosny płynie śpiew,
Że szumi, szumi woda i młoda szumi krew.
I tak uroczo, tak ochoczo serce bije w takt,
Gdy jest pogoda, szumi woda, tak nam mało brak do szczęścia!
Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.

Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.
Ach, jak przyjemnie, radosny płynie śpiew,
Że szumi, szumi woda i młoda szumi krew.
I tak uroczo, tak ochoczo serce bije w takt,
Gdy jest pogoda, szumi woda, tak nam mało brak do szczęścia!
Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.

9. W ZIELONYM GAJU

W zielonym sadzie za żywopłotem,
Codziennie Basię całował Krzyś.
I nikt nie wiedział nie wiedział o tym
Bo ich zasłaniał szumiący liść.

Ref.: W zielonym gaju, ptaszki śpiewają
Ptaszki śpiewają pod jaworem

Z góry jabłonie, z dołu porzeczeki
Gęste maliny ze wszystkich stron
O tym co było w zielonym sadzie
Wiedziała tylko ona i on

Ref.: W zielony gaju..

Minęło lato, nadeszła jesień,
Za żywopłotem posmutniał świat
I zobaczyli ich wtedy ludzie
Bo gęste liście potracił wiatr.

Ref.: W zielonym gaju...

Głośno się we wsi zrobiło o tym
Że razem chodzą Basia i Krzyś
Nie całuj zatem za żywopłotem
Kiedy opadnie ostatni liść.

Ref.: W zielonym gaju...

10. PIEŚŃ WIECZORNA

sł. W. Syrokomla muz. S. Moniuszko

Po nocnej rosie
Płyn dźwięczny głosie
Niech się twe echo rozszerzy,
Gdzie nasza chatka,
Gdzie stara matka
Krząta się koło wieczerzy.
Jutro dzień święta,
Niwa nie zżęta
Niechaj przez jutro dojrzewa,

/Niech wiatr swawolny,
Niech konik polny,
Niechaj skowronek tu śpiewa. / bis

Już blisko, blisko
Chatnie ognisko
Znużone serce weseli;
Tam pracowita
Matka mię spyta:
„Ileście w polu nazęli?”
Matko, jam młoda,
Rąk moich szkoda,
Szkoda na skwarze oblicza!

/Źle szła robota,
Przeszkadza słota
I moja dumka dziewicza! / bis

11. DA, MOJA ŁYSICO

Da, moja Łysico, moja złota góro,
oj, ta dana, ta dana.

/ Na tobie jedlina stoi kieby chmura,
Oj, ta dana, ta dana. / bis

Da moja Łysico, mój ty złoty lesie,
oj, ta dana, ta dana.

Jak pasie dziewczyna, już ci grzybki niesie
Oj, ta dana, ta dana. / bis

Da, moja Łysico, nasze góry niskie
oj, ta dana, ta dana.

Nie ma to jak nasze Góry Świętokrzyskie, bis
Oj, ta dana, ta dana. / bis

SPIS TREŚCI

1. Lato, lato
2. Mój świat
3. Autostop
4. Jak dobrze nam
5. Bardzo smutna piosenka retro
6. Deszczowe lato
7. A jak będzie słońce i pogoda
8. Ach jak przyjemnie
9. W zielonym gaju
10. Pieśń wieczorna
11. Da moja Łysico

Wybór tekstów i opracowanie:

Stowarzyszenie „A NAM SIĘ CHCE!

na podstawie:

zasobów Biblioteki Polskiej Piosenki, Kraków

Złotej Księgi Pieśni Polskich – Zbigniewa Adrjańskiego

Śpiewnika Rodzinnego – Janusza Gaweckiego i Henryka Pogorzelskiego

Projekt okładki:

Agnieszka Wajcowicz-Stępień

Druk i oprawa:

Oficyna Poligraficzna APLA sp. j.